

# Benito TUZZA, 8 FENDI FUTER

Zarabianie hajsu to gruby nałóg  
Tak jak Hazard po transferze do Realu  
U mnie waga się zgadza  
Transfer bazy, potem z brzegu do szalup  
Spróbuje łyżeczką po mału  
Wole .. mordo robić więcej szmalu  
.. ja robię sos na jachcie liczę  
W głowie myślę nad kolejnym ruchem  
Siedzę na pufie, czuje w brzuchu subwoofer  
Ona otwiera lodówkę częstuje mnie krugiem  
Jest słodka jak lukier, teraz to mordo jest super  
W mieście podjeżdża szofer nie Uber  
Stolika nie rezerwuje zamawiam ..  
Wylewam beluge monogram na kufer trzymam gotówce  
Jestem w kantorze, bo kryptowalutę  
Wszystko już mogę a nic już nie muszę  
Zwiedzam kolegów na górze  
Twoi koledzy to krypto kapusie  
Głowa w piachu jak strusie  
My głowa wysoko i jaja jak strusie  
Znaki na skórze i znaki na górze  
Jedziesz .. ja jadę na luzie ..  
Akcja ryzyko przez to na giełdzie jest zielony słupek  
Stoję przed klubem ona ma bigi ten kuper  
To szybkie mini jak Cooper  
Wychodzę z łupem jak śmierć jest trupem  
Jak w Lidze Mistrzów, gdy z grupy śmierci

8 FENDI FUTER  
8 FENDI FUTER  
8 FENDI FUTER  
8 FENDI FUTER  
8 FENDI FUTER  
8 FENDI FUTER  
8 FENDI FUTER

Zrobiło się późno, więc opuszczam łóżko  
Nie zrobię jej dzisiaj to trudno  
Sprawy na dzisiaj nie jutro  
Ona coś pyta o futro  
Spogląda na biurko i miga tam iPhone  
Muszę tłumaczyć coś durniom  
Może skończyć się burdą  
Płatność będzie gotówką  
Do tego ..  
Kapitan nie pływa za burtą  
Ani nie lata na próżno  
Kiedyś prosiłem o pomoc  
A dzisiaj ty nocą mnie prosisz morduchno  
Dziś jest za późno  
Niby ty byłeś alfonsem a dziś zwykłą kurwą  
Więcej klasy ma w sobie ta suka więc za twe pieniądze wezmę jej furto

8 FENDI FUTER  
8 FENDI FUTER  
8 FENDI FUTER  
8 FENDI FUTER  
8 FENDI FUTER  
8 FENDI FUTER  
8 FENDI FUTER